



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Interpelacja Związku parlamentarnego polskich socjalistów do prezesa Rady Ministrów i ministra spraw zagranicznych w sprawie wywiadu Pana ministra spraw wojskowych udzielonego w dzienniku paryskim "Matin" [?]

Liczba stron oryginału

2

Liczba plików skanów

3

Liczba plików publikacji

3

Sygnatura/numer zespołu

TR 041.086

Data wydania oryginału

1925

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Interpelacja

Związku parlamentarnego polskich socjalistów do prezesa Rady ministrów i Ministra spraw zagranicznych w sprawie wywiadu Pana Ministra Spraw Wojskowych, umieszczonego w dzienniku paryskim „Matin”.

Dnia 9 kwietnia r. b. pojawił się w dzienniku paryskim „Matin” wywiad pana ministra spraw wojskowych generała Sikorskiego, który wyjechał do Francji, bynajmniej nie w misji urzędowej, lecz dla kuracji, a zatem przebywał tamże — jak dziennik „Matin” zapewnia w najściślejszym „incognito”. — Wywiad ten, ze względu na swoją dziwną treść wywołać musiał w sferach politycznych jak i w całej opinii zagranicznej niemałe i niemiłe zdziwienie. Generał Sikorski powiedział bowiem redaktorowi wspomnianego dziennika, że Polska posiada cztery miliony żołnierzy gotowych do mobilizacji, że ma czterdzieści fabryk amunicji; opowiedział jaką mamy kawalerię, jakie szkoły wojenne, ile batalionów wystawiliśmy na granicy litewskiej, że mamy wielki budżet wydatków wojskowych, przekraczający trzy miliardy franków i tym podobne rzeczy. Jeśli się doda, że pan generał Sikorski w tymże wywiadzie oznajmił światu, że ludność polska rozmnaża się z „sensacyjną” szybkością, to łatwo zrozumieć, jak silną broń pan minister spraw wojskowych swoją przesadą i zupełnie nie potrzebnym pobrzękiwaniem szablą, dał do ręki tym, którzy Polskę niezgodnie z prawdą, przedstawiają jako państwo nawskroś militarystyczne i jako główne źródło niepokojów w Europie. Interes państwa wcale tego nie wymaga, by minister spraw wojskowych popisując się swoimi zasługami zagranicą. Opinia zagraniczna, znając stanowisko Sejmu i liczne manifestacje ludności w sprawie obrony granic, wie i bez przechwałek pana generała Sikorskiego o tym dobrze, że wszyscy obywatele Rzeczypospolitej gotowi są do wszelkich ofiar dla odparcia każdego zamachu na całość i niepodległość naszego Państwa.

Wszelako częścią jednostronną, częścią nieściśle oświetlaną naszych wysiłków, podjętych w celu przygotowania siły bojowej państwa w razie napadu — a tego przewinienia dopuścił się pan minister spraw wojskowych w swoim wywiadzie — szkodzi tylko interesom politycznym i gospodarczym państwa, stwarzając w opinii zagranicznej, nienależycie poinformowanej pozór, jakby Polska wszystkie swoje siły i zasoby poświęcała dla rozbudowy, zagrażającego pokojowi — militarystyki.

Nie dość jednak na tem. We wspomnianym wywiadzie znajduje się, między innymi taki ustęp: „Mimo, że mamy formalną konwencję z Francją jesteśmy rzadko informowani o tym, co się mówi o nas. Nasi przedstawiciele dyplomatyczni w Berlinie i Londynie nas informują od czasu do czasu. O przedmiocie jednak pertraktacji francusko-niemieckich i o odpowiedzi, którą przygotowuje pan Herriot dla Niemców nic nie wiemy.

W tym ustępie zatem pan minister Sikorski wdzierając się w kompetencje ministra spraw zagranicznych, oskarża zgoła niedwuznacznie będący podówczas u steru gabinet Herriota o grubą niełojalność nieomal o zdradę zaufania względem Polski. Nie potrzeba chyba wielu słów na udowodnienie, że podobne postępowanie mieści w sobie niesłuchanie samowolne i lekkomyślne naruszenie kurtuazji i przyzwoitości obowiązującej rządu, a

coż dopiero rządu zaprzyjaźnionego, w stosunkach międzynarodowych.

Polski minister przybywa „w najściślejszym incognito” do stolicy zaprzyjaźnionego państwa i na łamach codziennej prasy oskarża będący tamże u steru rząd o niełojalności i naruszenie obowiązków sojusznicznych. Fakt to bezprzykładny i trudny do uwierzenia.

Wobec tej niezwyklej lekkomyślności nie można się dziwić, że wywiad pana generała Sikorskiego zaopatrzony jest wstępem, w którym Polska cała i Sejm w szczególności przedstawione są jako pozwolny instrument w rękę genialnego i za wszystkich myślącego i czuwającego ministra spraw wojskowych. We wstępie tym opowiedziano mianowicie mimochodem jakto pan generał Sikorski kazał sobie przez Sejm uchwalić jednomyślnie „swoją” ustawę o kontynencie rekruta („a la ditte... il faisait voter a l'unanite moins 26 voix, sa loi sur le recrutement”).

Podpisani zapytują pana prezesa Rady ministrów i pana ministra spraw zagranicznych:

1) Czy znany im jest wyżej opisany wywiad pana generała Sikorskiego, dotąd przez tegoż ani w paryskiej prasie, ani w Warszawie urzędowo nie zaprzeczony;

2) czy umieszczając swoje enuncjacje w dzienniku „Matin” pan minister spraw wojskowych działał w porozumieniu z panem prezesem Rady ministrów i ministrem spraw zagranicznych i czy biorą oni za te enuncjacje na siebie odpowiedzialność.

3) W razie zaprzeczenia, zawartego pod punktem nr. 2 zapytania co Rząd zamierza uczynić by naprawić fatalne skutki i wrażenie wywołane przez wywiad pana generała Sikorskiego?

Warszawa, dnia 22 kwietnia 1925.

— o o o —

ECHA POBYTU GEN. SIKORSKIEGO W PARYŻU

Warszawa. (AW) „Express Poranny” donosi, że w Paryżu odbyły się narady pomiędzy ministrem spraw zagranicznych Francji, ministrem Sikorskim ambasadorem Chłapowskim i posłami Rumunji i Jugosławii. Powodem miał być rzekomy raport ambasadora francuskiego w Moskwie Herberta w sprawie pobytu ministra Sikorskiego we Francji. Cziczierin ma jakoby traktować pobyt ministra Sikorskiego jako czyn agresywny względem sowie-
tów.

Sprawy partyjne

— o —

DO WSZYSTKICH KOMITETÓW POWIATOWYCH I MIEJSCOWYCH PPS W ZACHODNIEJ MAŁOPOLSCE. Komitet obwodowy wzywa wszystkie organizacje partyjne do natychmiastowego podania godziny rozpoczęcia uroczystości w dn. 1 Maja. Powyższe dotyczy tych komitetów, które urządzają bądź zgromadzenia publiczne, bądź też pochody.

— o o o —

JEDNODNIÓWKA MAJOWA

Już wyszła z druku i jest do nabycia w sekretariacie generalnym CKW PPS (Warszawa, Warecka 7), Jednodniówka 1-majowa. Cena egzemplarza 20 groszy. Przy zamówieniu przynajmniej 50 egzemplarzy udziela się odpowiedniego rabatu.

UWAGI

Czy nie przesadne pomysły?

Zgodnie z życzeniem prezydenta Wojciechowskiego, ma świętowanie 3 maja w Warszawie odbywać się na wesoło. Z różnych stron sygnalizują się propozycje różnych atrakcyj.

Pomiędzy innymi już ustalono, że ma być w tym dniu obrana „królowa Warszawy”, który to tytuł ma przypaść najpiękniejszej z pracownic warszawskich. Z funduszy departamentu kultury i sztuki ma być wybranej przyznany posag w kwocie 1000 złotych.

Dotąd rzecz cała nie budziłaby zastrzeżeń. Niechże najpiękniejsza Warszawianka ma ułatwione wyjście zamaż. Ale oto zaczynają się deklaracje p.ywatne, mogące tę wybraną tylko oszalać, odciągać ją od normalnego trybu życia.

Już jakaś firma złotnicza ofiaruje jej cenną broszkę; dyrekcja „Nowości” — dwa miejsca w loży dyrekcyjnej na wszystkie premiery operetek i t. p. Czy nie bardziej na miejscu byłoby tę szlachetność zastąpić czemś praktyczniejszem, odpowiedniejszym do skali życia obdarowanej?

Pozatem czytamy, iż istnieje projekt sprowadzenia do Warszawy zespołu lajkonikowego z Krakowa. „Lajkonik” ma w Krakowie rację bytu, jako tradycyjny obchód ludowy. „Wypożyczony” Warszawie będzie tworzył jakieś sztuczne widowisko, nie mające przytem żadnego związku z datą 3-go maja.

— o o o —

Apolityczna policja

Czytaliśmy wczoraj w dziennikach dziwną wiadomość. Oto główna komenda policji przypomniawszy swym podwładnym, że nie wolno im mieć w służbie i poza służbą żadnych sympatyj czy antypatyj politycznych, że obowiązkiem jej jest traktować równo obywateli, bez względu na wyznanie, przekonania polityczne i t. d. Czytaliśmy i zachodziliśmy w głowę, co mogło spowodować główną komendę policji do wydania tego przypomnienia, usankcjonowanego groźbą kar aż do wydalenia ze służby? Za czasów austriackich w Krakowie na przykład takie przypomnienie mogło się odnosić tylko do dyrekcji policji, gdyż organa uliczne jako podlegające rygorowi wojskowemu, z natury rzeczy przypuszczalnie i prawdopodobnie były apolityczne. Dziś w Polsce cała policja jest cywilną i widocznie nie bez powodu trzeba jej było przypomnieć jej podstawowy, sam przez się rozumiejący się obowiązek nierobienia różnicy między obywatelem „czerwonym” a „białym” czy „żółtym”.

Czy przypomnienie to odniesie skutek, jakiego autorzy po nim się spodziewają? Sądząc z przeszłości, nie można na to pytanie odpowiedzieć twierdząco. Połciant bez względu na rangę, nie przestaje być człowiekiem i ma swoje sympatie i antypatie — to jest naturalne i usunąć się nie da. Chodzi o to, aby tym swoim uczuciom nie folgował w czasie służby, chociaż przypomnienie wskazuje i na zastosowanie się poza służbą. Ani jedno, ani drugie, mimo zagrożenia karami, nie da się osiągnąć. Dlaczego połciant ma być apolitycznym, kiedy jego zwierzchnicy robią politykę, rozróżniającą bardzo wyraźnie między wyznaniem, zaprawianiem politycznym i t. d.?

Trzebaby takie przypomnienie przede wszystkim wystosować tam, gdzie najmniej stosują się do jego źródła...

Autokefalia

UZNANIE NIEZALEŻNOŚCI CERKWI PRAWOSŁAWNEJ W POLSCE PRZEZ PATRIJARCHĘ Z KONSTANTYNOPOLA

Wobec uznania „autokefalji”, czyli usamodzielnienia cerkwi prawosławnej w Polsce, przez patriarchę konstantynopolskiego (patriarchat moskiewski dotąd kwestjonował tę samodzielność, uważając cerkiew w Polsce za podlegającą mu) cerkiewne biuro prasowe w Warszawie komunikuje, że synod metropolii prawosławnej w Polsce wydał odpowiednie zarządzenia. Mianowicie, nakazał obwieścić — przez wydrukowanie w wydawnictwach synodalnych odnośnych aktów — o dokonaniem przez patriarchat konstantynopolski oraz inne cerkwie autokefaliczne uznaniu samoistności cerkwi w Polsce; polecił tytułować się św. synodem autokefalicznej cerkwi prawosławnej w Polsce.

Dla Polski kwestja uwolnienia cerkwi prawosławnej od nacisku Moskwy jest sprawą wielkiej wagi, a chwila obecna jest jakby stworzoną na to, ażeby to uwolnienie skutecznie przeprowadzić. Po śmierci patriarchy Tichona cerkiew w Rosji sowieckiej znajduje się w stanie zwiększonego jeszcze zamętu i dotąd niewiadomo, czy rząd sowiecki zezwoli na wybór nowego patriarchy.

Wiadomości polityczne

LITEWSKA SOCJALNA DEMOKRACJA W SPRAWIE WILNA

Kongres socjalno demokratycznej partii litewskiej przyjął rezolucję w sprawie Wilna. Partja stoi na dawnym stanowisku tj. sprawa Wilna zdaniem partji może być rozstrzygnięta w razie poprzedniego zwycięstwa socjal-demokracji.

OŚWIADCZENIE HERRIOTA

Herriot obejmując godność przewodniczącego Izby deputowanych, wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, iż będzie się kierował zawsze bezstronnością, ale równocześnie będzie wierny swoim przekonaniom demokratycznym i pokojowym — jak ma nadzieję — pozwoli znaleźć w duchu sprawiedliwości społecznej i solidarności między ludzką jak najszerzej pojmowanej właściwe lekarstwo dla zaradzenia wszelkiemu złu, które zrodziło się dla powojennej Francji w wyniku katastrofy wojny.

PAINLEVE I BRIAND NIE JADĄ DO LONDYNU

„Arbeiter Zeitung” donosi z Paryża: „Matin” donosił, że Briand i Painleve zamierzają udać się w najbliższym czasie do Londynu, celem wymiany zdań z rządem angielskim. Korespondent paryski berlińskiej korespondencji socjalistycznej otrzymał informację, że to doniesienie „Matina” jest nieścisłe. Narazie rząd francuski oczekuje wyboru prezydenta Rzeszy niemieckiej, poczem dopiero zdecydować się na wymianę zdań z państwami sojusznikami w sprawie przyszłej polityki względem Niemiec. Jeżeli kandydat lewicy odniesie zwycięstwo, natenczas można liczyć na przyspieszenie rokowań. Przedewszystkiem w takim wypadku odbyłaby się rychło konferencja międzykoalicyjna, na którą po porozumieniu się z aliantami będzie także zaproszony rząd niemiecki.

WALKA WYBORCZA W NIEMCZECH

KRONIKA

Kraków, 25 kwietnia.

NOWY NABYTEK MUZEUM NARODOWEGO. Do zbiorów Muzeum Narodowego przybył obraz art. malarza p. Erwina Czerwenki pt. „Modlitwa”. Jest to karton do witrażu, który miłośnicy sztuki mieli sposobność oglądać na marcowej wystawie w Towarzystwie Sztuk pięknych.

PODZIĘKOWANIE CHÓRU „OBILIC”. Z okazji pobytu w Krakowie chór jugosłowiański „Obilic” nadesłał do prezydium m. Krakowa podziękowanie w języku francuskim.

ZMIANA LOKALU KASY POBORÓW PODATKU LOKATORSKIEGO I WODOCIĄGOWEGO. Podaje się do wiadomości, że Kasa poborów podatku lokatorskiego i wodociągowego z dzielnic: IX, XXI i XXII dotychczas funkcjonująca w gmachu magistratu w Podgórzu od poniedziałku tj dnia 27 bm. przeniesiona zostaje do gmachu magistratu w Krakowie, ul. Poselska, parter dawne biuro aprowizacyjne.

ZJAZD LEKARZY I DZIAŁACZY SANITARNYCH miejskich w Krakowie w dniach 18 i 19 maja br. będzie nie tylko podstawą do dalszej pracy samorządów na polu zdrowia publicznego, ale zarazem przeglądem tego, co zdołano dotąd zdziałać na tem polu w państwie polskim i jakie były owoce trzech dotychczas w tych sprawach odbytych Zjazdów. Jako sprawozdawcę w tym zakresie uproszono dr. W. Boguckiego z Warszawy.

REMONT CHŁODNI I FABRYKI LODU. W ostatnim czasie dokonany został gruntowny remont chłodni miejskiej i fabryki lodu obok rzeźni na Grzegórkach. Wymieniono przeszło 1200 metrów węzownic amoniakowych, ustawiono dwie nowe pompy parowe, odnowiono i odmalowano urządzenia żelazne chłodni, wreszcie ustawiono nową pompę rezerwową w stacji pomp, kosztem 150.000 zł. W ciągu lata br. zostaną wykończone dwie hale do bicia zwierząt rzeźnych, podejrzanych o choroby zakaźne.

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbyło się w poniedziałek 27 kwietnia o godz. 6. — Porządek dzienny: prof. dr. Szumowski Władysław; Krakowska szkoła lekarska za czasów Komisji edukacyjnej.

Z TOW. KOLONJI WAKAC. Wydział Tow. kolonji wakac. dla uczniów gmin. w Krakowie ukonstytuował się na onegdajszym plenarnym posiedzeniu. Prezesem wybrany został dr Władysław Ekiert (ponownie), wiceprezesami: prof. un. dr. L. Piotrowicz i dyr. gimn. J. Zachemski, sekretarzami prof. J. Rozkosz i prof. P. Liszkowicz, gospodarzami na Kraków: radca Bol. Szarek i prof. T. Stopka, na Porębę Wielką: ks. proboszcz J. Baradziej i inż. Tad. Świerż. Lekarzami Tow. na Kraków są: dr. A. Klęsk, dr. J. Schneider i dr. W. Zakrzewski, lekarzem kolonji w Porębie Wielkiej dr Wład. Czapliński z Mszany dolnej. Wobec potrzeby wysyłki znacznej ilości uczniów na kolonję wakacyjną do Poręby Wielkiej a niedostatecznych dotąd funduszy, postanowiono dla przysporzenia tychże urzędzić wielki festyn i zbiórkę uliczną, tudzież po gimnazjach „Dzień na Porębę Wielką”, wynająć na mieszkania letnie odbudowany drugi dom Tow. w Porębie, zaapelować do komitetów rodzicielskich, wnieść podania o subwencje itp. —

KONTROLA INSTALACJI WODOCIĄGOWYCH. Ze względu na wielkie marnowanie się wody przy mieszczelnych instalacjach, zarząd wodociągów miejskich przeprowadza obecnie po domach kontrolę kurków i hydrantów. W tym celu obchodzą kamienice monterzy i kontrolorzy, którzy uskuteczniają naprawę nieszczelnych urządzeń oraz wymierzają nadpłatę za nadmiar wody tym lokatorom, u których wykryto defekty w instalacjach. Kontrola ta stoi w związku z zażaleniami lokatorów, którzy musieli bez winy ze swej strony uiszczać nadpłatę za nadmiar marnowanej przez innych wody.

22-DNIOWA WYCIECZKA DO WŁOCH organizuje wyłącznie dla inteligencji także z poza sfer naucz. Sekcja wycieczkowa krak. Ogniska naucz. w czasie od 13 lipca do 4 sierpnia br. kosztem 590 zł od osoby. Program wycieczki obejmuje poznanie Wenecji (3 dni), Florencji (3 dni), Rzymu (7 dni) z posłuchaniem u papieża, Neapolu (3 dni), Wenezjusza, Capri, Pompei i Wiednia. Ulgowe paszporty zapewnione. Zgłoszenia w formie przysłania zadatku w wysokości 120 zł najpóźniej do 10 maja przyjmuje i informacji udziela p. Szkodziński Jan, w Krakowie, Rynek gł. 29, II p.

16-DNIOWA WYCIECZKA DO SZWAJCARJI, organizuje także dla osób z poza sfer naucz. Sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. w czasie od 10 do 25 sierpnia br. kosztem 535 zł od osoby. Program zwiedzania obejmie najpiękniejsze doliny, wodospady, lodowce, szczyty, jeziora i miejscowości. Wprawa w turystyce pieszej zbyteczna, gdyż uczestnicy posługiwać się będą kolejami zwykłymi i zębatymi i parowcami. Zgłoszenia w formie przysłania zadatku w wysokości 110 zł najpóźniej do 10 maja przyjmuje i informacji udziela p. Szkodziński Jan, w Krakowie, Rynek gł. 29, II p.

STOWARZYSZENIE URZĘDNIKÓW PUBLICZNYCH II KATEGORJI krakowskiego okręgu wojewódzkiego otwiera z dniem 1 maja czytelnię dla swoich członków w lokalu własnym przy ul. Karmelickiej 21.

FUNDACJA DOBROCZYNNA. Zmarły w roku 1897 Salomon Liebling zapisał dwie realności w Krakowie na utrzymanie zakładu, celem wykształcenia biednych dziewcząt żydowskich w kucharstwie, szyciu bielizny i sukien, przeznaczając ponadto dochody jednej z tych realności na cele żywienia ubogich dzieci szkolnych. Odnośne akty fundacyjne zostały przez władze zatwierdzone.

Onegdaj odbyło się posiedzenie kuratorji tej fundacji, na którym prezydent gminy izraelskiej dr. Rafał Landau złożył sprawozdanie z działalności kuratorji i przedłożył wniosek na wybudowanie III piętra na realności fundacyjnej, gdzieby umieszczono stowarzyszenie „Ognisko pracy”, zajmujące się kształceniem dziewcząt w szyciu bielizny i kraiectwie. Po dyskusji przyjęto sprawozdanie do wiadomości i uchwalono przedłożyć wniosek. — Następnie uchwalono z dochodów realności fundacyjnych rozdać 300 zł stowarzyszeniu „Nadzieja”, 200 zł na kolonie w Rabce i 200 zł na stowarzyszenie „Nasze dzieci”.

SPRAWA KIEROWNIKA SZKOŁY POWSZ. ISSEPIEGO. Jak się dowiadujemy, śledztwo sądowe w sprawie kierownika szkoły powszechnej p. Issepiego, zostało w tych dniach w zupełności ukończone. Issepi pozostaje pod zarzutem shańbienia małoletniej uczennicy. Akta sprawy tej odeszły już do prokuratury. Rozprawa ma odbyć się wcią-